

KATARZYNA KRĘŻLEWICZ

FAŁSZOWANIE OZNACZEŃ AUTORSTWA W STAROŻYTNYM RZYMIE A USTAWA ‘LEX CORNELIA DE FALSIS’

I. WPROWADZENIE

Od XX wieku, a szczególnie w ostatnich latach, zainteresowanie badaczy rozszerzyło się na kwestie związane z rzymskim prawem karnym¹. Nie wpłynęło ono w znaczącym stopniu na ukształtowanie współczesnych instytucji prawnych. Można odnaleźć jednak wiele terminów, pojęć czy konstrukcji prawnych, które w dalszym ciągu pozostają aktualne. Prawo karne w starożytnym Rzymie, tak jak w każdej innej społeczności, stanowiło reakcję na różnego rodzaju anomalie w zachowaniach, do których zaliczyć można było fałszerstwa.

Tematyką fałszerstw zajmowali się badacze przy okazji omawiania innych zagadnień związanych z rzymskim prawem karnym,

¹ Wśród prac, które wpisują się w ten nurt zainteresowań badawczych, warto wyróżnić opracowanie W. KUNKLA, *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962, s. 47 i n., które może być traktowane jako fundamentalne dzieło wprowadzające do problematyki prawnokarnej w okresie przedsullańskiego. Autor zajmuje się również tematyką fałszerstwa.

wśród nich m.in.: C. Ferrini², W. Rein³, O.F. Robinson⁴. Problemem fałszowania zajmowali się m.in.: G.G. Archi⁵, M. Scarlata Fazio⁶, E. Hupe⁷, A. D'Ors⁸, S. Serangeli⁹, M.P. Piazza¹⁰, P. Stein¹¹, L. Fezzi¹², J.A. Alejandre¹³. Ten ostatni skupił się na omówieniu problemu odtworzenia unitarnej koncepcji fałszu. Tematyka związana z fałszerstwami zawsze cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród badaczy, szczególnie w zakresie skutków cywilnoprawnych¹⁴.

² C. FERRINI, *Diritto penale romano: esposizione storica e dottrinale*, Roma 1976, s. 393.

³ W. REIN, *Das Criminalrecht der Römer von Romulus bis auf Justinian*, Leipzig 1844/Aalen 1962, s. 779.

⁴ O.F. ROBINSON, *The Criminal Law of Ancient Rome*, Baltimore, Maryland 1995, s. 36 i n.

⁵ G.G. ARCHI, *Problemi in tema di falso*, Pavia 1941, obecnie [w:] *Scritti di diritto romano*, III, Milano 1981, s. 1510 i n.; TENZE, *Civiliter vel criminaliter agere in tema di falso documentale*, [w:] *Scritti in onore di C. Ferrini*, Milano 1947, s. 1-55, obecnie [w:] *Scritti di diritto romano*, III, Milano 1981, s. 1588-1668; TENZE, *Interesse privato ed interesse pubblico nell'apertura epubblicazione del testamento romano*, «Iura» 20/1969 = *Scritti di diritto*, I, Milano 1943, s. 602 i n.

⁶ M. SCARLATA FAZIO, *Problemi del falso testamentario in diritto romano*, «Rivista del Diritto Civile» 30/1938.

⁷ E. HUPE, *'Falsum, fraus' und 'stellionatus' im römischen und germanischen Recht bis zur Rezeption*, Magdeburg 1967.

⁸ A. D'ORS, *Contribuciones a la historia del 'crimen falsi'*, [w:] *Studi in onore di E. Volterra*, II, Milano 1971, s. 527 i n.

⁹ S. SERANGELI, *Studi sulla revoca del testamento in diritto romano: contributo allo studio delle forme testamentarie*, Milano 1982, s. 115 i n.

¹⁰ M.P. PIAZZA, *La disciplina del falso nel diritto romano*, Padova 1992.

¹¹ P. STEIN, *The Crime of fraud in the uncodified Civil Law*, «Current Legal Problems» 46/1993, s. 135-147.

¹² L. FEZZI, *Falsificazione di documenti pubblici nella Roma tardorepubblicana (133-31 a.C.)*, Firenze 2003.

¹³ J. A. ALEJANDRE, *Estudio histórico del delito de falsedad documental*, «Anuario de Historia del Derecho Español», 42/1972, s. 175-178.

¹⁴ M. SCARLATA FAZIO, *Contributo alla conoscenza degli effetti civili del falso testamentario*, «Rivista di diritto civile» 30/1938, s. 413 i n; TENZE, *Falsità e falso (storia)*, «Enciclopedia del diritto» 16/1967, s. 514 i n.

W prawie rzymskim przez długi okres fałszerstwo nie było zagrożone sankcją karną. Za fałszerstwo Rzymianie uznawali każde tworzenie rzeczywistości zmyślonej w miejsce tej prawdziwej. Pierwsze przekazy świadczące o penalizacji czynności wykonywanych przez fałszerzy, które mogły mieć negatywne skutki dla całej społeczności, dotyczą jednak składania fałszywego świadectwa jako przykładu obrazy bogów¹⁵. Działalność fałszerzy miała negatywny wpływ na funkcjonowanie państwa, szczególnie, jeśli dotyczyła tak istotnych zagadnień, jak integralność testamentów¹⁶, prawdziwość monety¹⁷, a z czasem pewność obrotu handlowego¹⁸.

¹⁵ Zob. R. PANKIEWICZ, *Człowiek a wszechobecność zagrożenia. Rozgraniczenie społecznej i sakralnej przestrzeni we wczesnym Rzymie*, «Prawo Kanoniczne» 40.1-2/1997, s. 263-279; TENZE, *Apotropaiczno-odnawiające funkcje kary śmierci w społeczeństwie wczesnorzymskim*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. KOWALSKI, M. KURYŁOWICZ, Lublin 1996, s. 23-39.

¹⁶ S. SOLAZZI, *Giordano e il testamento orale pretorio*, «SDHI» 13-14/1947-1948, s. 316 i n.; TENZE, *Testamenti 'per nuncupationem'*, «SDHI» 17/1951, s. 262 i n.; P. VOCI, *Diritto ereditario romano*, I, Milano 1960) oraz II, Milano 1963, s. 106-107; TENZE, *Testamento pretorio. Studi di diritto romano*, II, Padova 1985, s. 409 i n.; TENZE, *Testamento pretorio*, «Labeo» 13/1967, s. 319-348; M.P. PIAZZA, *op. cit.*, s. 104; M. AMELOTTI, *Le forme classiche di testamento*, I, Torino 1966, s. 75 i n.

¹⁷ Literatura w tym zakresie jest bardzo bogata. Warto wskazać m. in.: L. BABELON, *Description historique et chronologique des monnaies de la République romaine*, Paris 1886; E. BERNAREGGI, *Nummi pelliculati*, «Riv. It. di Numismatica» 67/1965, s. 5-31; L. BREGLIA, *Numismatica antica: storia e metodologia*, Milan 1945; M. LEONI, *Sulla tecnica dei fabbri – cazione dei specchi di bronzo etruschi*, «Studi Etruschi» 25/1956, s. 305-319; P. GRIERSON, *The Roman Law of Counterfeiting*, [w:] *Essays in Roman Coinage Presented to Harold Mattingly*, Oxford 1956, s. 240-261; M.P. PETRILLO SERAFINI, *Nota sull'argentosuberato della Repubblica romana*, «AUN» 15/1968, s. 9-30; M.H. CRAWFORD, *Coinage and money under the Roman Republic: Italy and the Mediterranean economy*, Berkeley 1985; C. CAPILUPPI, G.F. MISSIROLI, G. RUSSO, G. TABARRONI, *Un Vittoriatto in rame stagnato senza tracce d'argento*, *Studi per Laura Breglia* II, Suppl. bNum, Roma 1987, s. 51-83; L. PEDRONI, *Nuove ricerche sulla monetazione repubblicana*, Napoli 1993, s. 19-25; B. SANTALUCIA, *La legislazione sillana in materia di falso nummario*, «Iura» 30/1982, s. 4 i n., obecnie [w:] *Studi di diritto penale romano*, Roma 1994, s. 77-106.

¹⁸ O wpływie fałszerstw na pewność obrotu handlowego m.in. M. KURYŁOWICZ, *Ustawodawstwo rzymskie w sprawie fałszywych miar i wag* «Folia Societatis Scien-

Ustawą, która jako pierwsza w sposób systemowy zajęła się problemem fałszerstw, była ustawa dyktatora Lucjusza Korneliusza Sulli¹⁹ *lex Cornelia testamentaria nummaria*, zwana później *lex Cornelia de falsis*, z 81 r. p.n.e. Początkowo obejmowała ona swoim zakresem jedynie testamenty, które odgrywały najistotniejszą rolę w życiu powszechnym w starożytnym Rzymie, a także monety. Oryginalny tekst ustawy *lex Cornelia* odnosił się z całą pewnością do testamentów²⁰. Pierwotny tekst przedstawia prawdopodobnie penalizację tworzenia testamentu fałszywego, jego używanie oraz nałożenie pieczęci sfałszowanych na testament oryginalny²¹. Niszczenie testamentu autentycznego, a także różne postacie tego czynu, takie jak *subicere suppressere amovere resignare delere*, wydają się być przykładami wpływów czasów późniejszych. Jako że monety były symbolem suwerenności państwa, ich fałszowanie traktowane było jako zdrada²². Oszustwo mające na celu fałszowanie monet mogło przybierać różne formy, wśród których najpopularniejszą było pokrywanie warstwą srebra monety wykonanej z taniego, nieszlachetnego metalu.

Inne dokumenty stały się przedmiotem ochrony prawnokarnej na początku I w. n.e. Poprzez prawotwórczą działalność senatu²³ oraz re-

tiarum Lublinensis» 33.1-2/1991-1992, s. 73-77; K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 113.

¹⁹ Dyktatura Sulli była przedmiotem wielu opracowań m.in: A.H.J. GREENIDGE, *Roman Public Life*, London-New York 1901, s. 421 i n.; S. PEROWNE, *Death of the Roman Republic*, London 1969; R. SEAGER, *The Crisis of the Roman Republic: Studies in Political and Social History*, Cambridge 1969; S. UTCZENKO, *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*, Warszawa 1973; M. BEARD, M. CRAWFORD, *Rome in the Late Republic*, London 1985; P.A. BRUNT, *The Fall of the Roman Republic and Related Essay*, Oxford 1988; A. KEAVENEY, *The Last Republican Sulla*², London-New York 2005.

²⁰ Zgodnie z świadectwem Ulpiana D. 29,3,2 testament uważany był za *instrumentum publicum*.

²¹ M. SCARLATA FAZIO, *Problemi del falso testamentario...*, s. 415.

²² P. GRIERSON, *op. cit.*, s. 240; O.F. ROBINSON, *op. cit.*, s. 87; B. SANTALUCIA, *La legislazione sillana...*, s. 1-33.

²³ B. ALBANESE, *Sul Senatoconsulto Liboniano*, «AUPA» 36/1976, obecnie [w:] *Scritti giuridici*, Palermo 1991, s. 1375 i n.; F. DE MARTINO, *Note esegetiche sul Senatoconsulto Liboniano*, [w:] *Scritti in onore di E. Massari*, Napoli 1938, obecnie [w:]

skrypty cesarzy *lex Cornelia testamentaria nummaria* podlegała wielu uzupełnieniom²⁴. Jej obowiązywanie zostało rozszerzone również na fałszowanie dokumentów²⁵, składanie fałszywych zeznań, korumpowanie sędziów oraz fałszowanie miar i wag²⁶.

Lex Cornelia de falsis stanowiła część ważnej zmiany w procedurze, która została wprowadzona przez rzymskiego dyktatora²⁷ i reformatora prawa Lucjusza Korneliusza Sullę²⁸. Nazwa *lex Cornelia de falsis* ukształtowała się dość późno – dopiero w okresie cesarstwa, jako owoc rozwoju znaczenia *crimen falsi*, który nastąpił właśnie w tej epoce²⁹. Oryginalny tekst ustawy zaginął, jednakże większa jego część

Scritti di diritto romano, I: *Diritto e società nell'antica Roma*, Roma 1979, s. 460 i n.; R.A. BAUMAN, *Crime and Punishment in Ancient Rome*, London-New York 1996, s. 100 i n.

²⁴ G.G. ARCHI, *Problemi...*, s. 1530-1532.

²⁵ Szeroko opisuje tę problematykę S. SCHIAVO, *Il falso documentale tra prevenzione e repressione. 'Impositio fidei criminaliter agere civiliter agere'*, Milano 2007.

²⁶ M. KURYŁOWICZ, *Ustawodawstwo...*, s. 73-77. Kwestia karania fałszowania miar i wag nie była podnoszona w oryginalnym tekście omawianej ustawy, ale, jak wskazuje M. Kuryłowicz, *falsae mensurae* pojawia się u Festusa w odniesieniu do ustawy *de mensuris et ponderibus*. Ustawa określała przeliczniki miar i wag oraz wskazywała na możliwość nałożenia na fałszerza stosownej kary pieniężnej. Karane było jedynie celowe i świadome działanie.

²⁷ TH. MOMMSEN, *Römisches Staatsrecht*, II, Leipzig, 1877, s. 683, określa jego rząd jako dyktaturę opisując ją w następujący sposób: *Zu der eigentlichen Titulatur hat die Zweckbezeichnung bei der Dictatur nicht gehört*; V. EHRENBURG, *'Imperium maius' during the late Republic*, «AJPH» 74/1953, s. 126 i n.; F. DE MARTINO, *Storia della costituzione romana*, III, Napoli, 1958, s. 72 i n. Z polskiej literatury warto wskazać m.in. J. ZABŁOCKI, A. TARWACKA, *Publiczne prawo rzymskie*, Warszawa 2005, s. 49, a ostatnio J. RUDNICKI, *Instytucja dyktatury w Republice Rzymskiej*, «CPH» 63/2011, s. 11-46.

²⁸ G.G. ARCHI, *Gli studi di diritto penale romano da Ferrini a noi. Considerazioni e punti di vista critici* [w:] *Scritti di diritto romano*, III, Milano 1981, s. 1432; L. GAROFALO, *Concetti e vitalità del diritto penale romano*, [w:] *'Iuris vincula'*. Studi in onore di Mario Talamanca, IV, Napoli 2001, s. 75-106; TENZE, *Pojęcia i żywotność rzymskiego prawa karnego*, «Zeszyty Prawnicze» 3.1/2003, s. 7-41.

²⁹ CTh. 9,19: *Ad legem Corneliam de falso*; D. 48,10 *de lege Cornelia de falsis et de senatoconsulto Liboniano*; C. 9,10: *ad legem Corneliam de falsis*.

została przekazana w komentarzach jurystów, które kompilatorzy umieścili w Digestach Justyniana³⁰.

Przyjmuje się, że nazwa oryginalna ustawy brzmiała *lex Cornelia testamentaria nummaria*. Prawdopodobnie *lex Cornelia* zawierała dwa oddzielne rozdziały, jeden odnoszący się do fałszowania testamentów i pieczęci, a drugi do fałszowania monet³¹. Inne nazwy, z jakimi możemy się spotkać, to *lex Cornelia testamentaria*, *lex Cornelia de testamentis* albo krótko – *lex Cornelia*. Ustawodawstwo karne jako gwarant wprowadzenia ładu w państwie stało się, obok działalności najważniejszych instytucji w państwie, głównym polem zainteresowań ustawodawstwa Sulli.³² *Lex Cornelia de falsis* stanowi jedną z dziewięciu ustaw karnych dyktatora Lucjusza Korneliusza Sulli³³.

II. IDEA OZNACZENIA AUTORSTWA

Instytucja znaku towarowego nie była znana w czasach starożytnych. Istniały jednak pieczęcie, oznaczenia warsztatów, które mogły pełnić podobną rolę. Pieczęcie stanowią bogate źródło poznania historii oraz życia codziennego w starożytnym Rzymie³⁴. W czasach starożytnych praktyka znakowania różnych przedmiotów była bardzo powszechna. Jak podaje Witek-Hajduk, pierwsze znakowania wyrobów miały miejsce na terenach starożytnej Grecji, Syrii, Rzymu, Babilonu czy Chin, gdzie znakowano wyroby ceramiczne, złotą i srebrną biżuterię, cegły

³⁰ H. HEUMANN, E. SECKEL, *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*, Graz 1958, s. 222.

³¹ F. MARINO, *Il falso testamento nel diritto romano*, «ZSS» 105/1988, s. 647 i n.; P. Grierson, *op. cit.*, s. 240-261.

³² A. KAVENEY, *op. cit.*, s. 158.

³³ K. AMIELAŃCZYK, *Ustawodawstwo Korneliusza Sulli na rzecz restauracji republiki i zaprowadzenia porządku publicznego*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G» 38/1991, s. 1-14.;

³⁴ F. DE MARTINO, *Nuovi studi di economia e diritto romano*, Roma 1988, s. 163-187; Ogólnie o ekonomii w starożytnym Rzymie: F. SERRAO, *Diritto privato, economia e società nella storia di Roma*, I: *Dalla società gentilizia alle origini dell'economia schiavistica*, Napoli 2006.

czy lekarstwa. W starożytnym Rzymie umieszczano znaki warsztatowe informujące o pochodzeniu wyrobu z określonego warsztatu. Pełniły one funkcję gwarancyjną, ponieważ znakiem tym oznaczone były wszystkie wyroby pochodzące z określonego zakładu bez względu na to, kto dokładnie dany produkt wykonał. Jak dalej wskazuje autorka, znakowano nie tylko towary, ale również przedmioty osobiste, domy czy też budynki użyteczności publicznej. Tym samym pieczęcie równocześnie pełniły szereg różnych funkcji poza funkcjami handlowymi. Używano ich również w celach ochrony właściciela, kontroli, jakości i ilości wykonanej przez jego niewolników pracy³⁵.

Autorzy tacy, jak Marino³⁶, próbują przełożyć współczesne mechanizmy i funkcje ochrony oznaczeń, a tym samym ochrony uczciwej konkurencji, na znaki autorskie używane przez Rzymian. Wskazują oni, że korzeni oznaczeń autorstwa oraz znaków towarowych należy szukać w czasach antycznych, a impulsem do ich powstania było przede wszystkim rozszerzenie rynków zbytu. Początkowa anonimowość produktów powodowała utratę kontaktów pomiędzy wytwórcą a konsumentem, co skutkowało utratą gwarancji i jakości wyrobu. Marka oraz nakładany symbol gwarantowały pochodzenie określonego towaru od danego rzemieślnika lub producenta. Można zatem przyjąć, że oznaczenia pochodzenia podlegały ochronie w prawie rzymskim, w szczególności w odniesieniu do pełnionej funkcji, która w swojej charakterystyce jest bardzo zbliżona do tej wypracowanej przez współczesne prawodawstwa – a mianowicie funkcji pochodzenia oraz funkcji gwarancyjnej³⁷.

³⁵ M. WITEK-HAJDUK, *Zarządzanie marką*, Centrum Doradztwa i Informacji Del-fin, Warszawa 2001, s. 15-16. O pracy i odpowiedzialności niewolników traktują m.in. następujące pozycje: P. DEL PRETE, *La responsabilità dello schiavo nel diritto penale romano*, Bari 1937; L. SCHUMACHER, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań 2005; E. LOSKA, *Obowiązek niewolników obrony swojego właściciela*, «Zeszyty Prawnicze» 4.1/2004, s. 45-56.

³⁶ F. MARINO, *Appunti sulla falsificazione del marchio nel diritto romano*, «ZSS» 105/1988, s. 771-775.

³⁷ Znak towarowy jest dobrem niematerialnym, odbitym w świadomości człowieka jednolitym związkiem oznaczenia i towaru, obejmującym ogół wyobrażeń o danym towarze, wyodrębnionym w obrocie gospodarczym na podstawie kryterium jego po-

Sama idea znaku towarowego powstała w czasach antycznych i spowodowana była potrzebą, jaką niósł ze sobą rozwój Imperium Rzymskiego oraz rozwój handlu. Koncepcja znaku towarowego powstała jednak później, kiedy to, jak wskazują badacze historii znaków towarowych, obok znaku o charakterze personalnym i autorskim pojawił się znak warsztatowy wskazujący na miejsce powstawania danego wyrobu³⁸. Ochrona tych oznaczeń została wypracowana w okresie średniowiecza wraz z silnie ugruntowaną instytucją cechów, które prowadziły reglamentację działalności wytwórczej czy handlowej, ściśle powiązanej ze znakami towarowymi. Nastąpiła wtedy specjalizacja produkcji i utożsamianie konkretnych oznaczeń z wysoką jakością³⁹. Brak jakichkolwiek źródeł prawa rzymskiego wskazujących na ochronę tego rodzaju oznaczeń powoduje, iż naukowcy szukają tej ochrony, wywodząc ją w sposób pośredni z innych instytucji⁴⁰. Współcześni badacze prawa rzymskiego stawiają sobie często pytanie idące jeszcze dalej, a dotyczące fałszowania znaków towarowych, czy może bardziej stosownie będzie napisać – oznaczeń pochodzenia lub oznaczeń autorstwa w prawie rzymskim. Marino⁴¹ wskazuje na używanie znaków na produktach takich, jak lampy, ale także na wyrobach z ceramiki, cegły oraz na winach czy serach. Z analizy przedmiotów uzyskanych

chodzenia, por. A. TROLLER, *Immaterialgüterrecht*, I, Bazylea-Stuttgart 1968, s. 252; R. SKUBISZ, *Prawo z rejestracji znaku towarowego i jego ochrona. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawnoporównawczym*, Lublin 1988, s. 232 i n.; P. MATHÉLY, *Le nouveau droit français des marques*, Paryż 1994, s. 10 i n.; J. PHILIPS, *Trade Mark Law. A practical Anatomy*, Oxford 2003, s. 5 i n.; Przedstawiciele doktryny, w tym prof. Skubisz, podkreślają, że znak towarowy należy rozumieć w oderwaniu od jego materialnego nośnika. Jest to bowiem zjawisko świadomości człowieka. Istota znaku towarowego wynika z jego funkcji, które obejmują ogół oddziaływań znaku towarowego w obrocie gospodarczym.

³⁸ A. MOROZ, *Historia Marki*, 2009, <http://www.epr.pl/historia-marki,marka,1346,1.html>.

³⁹ M.A. BENEDETTO, *Marchio*, «Enciclopedia del diritto» 25/1975, s. 579 i n, A. MOROZ, *Historia Marki*, 2009, <http://www.epr.pl/historia-marki,marka,1346,1.html>.

⁴⁰ W.V. HARRIS, *Roman Terracotta Lamps: The Organization of an Industry*, «Journal of Roman Studies» 71/1981, s. 126 i n.

⁴¹ F. MARINO, *Appunti sulla...*, s. 771.

w trakcie wykopalisk można wnioskować, iż nakładanie pieczęci było czysto fakultatywne. Ze wzrostem kontaktów handlowych oraz związanym z tym zwiększeniem przepływu towarów wzrosło także znaczenie nakładanych na nie oznaczeń. Można przypuszczać, iż zrodziło to potrzebę, aby poprzez takie oznaczenia nabywcy byli informowani co do cech i pochodzenia produktu. Przede wszystkim jednak funkcja tych oznaczeń sprowadzała się do ochrony interesów producenta, a ochrona konsumentów następowała niejako pośrednio. Prawdopodobnie oznaczenia autorstwa miały na celu ochronę przed oszustwami, które uderzały w cały system handlowy. Niejednokrotnie oznaczenia ograniczały się do nazwiska rzemieślnika, czasami pojawiały się informacje o miejscu pochodzenia produktów. Informacje te pozwalały nabywcom zorientować się, z jakim towarem mają do czynienia, jak również pozwalały ocenić, jaka jest wartość takich towarów.

Samà⁴², za Benedetto⁴³, podejmuje próbę zrównania funkcji oznaczenia pochodzenia z prawem do nazwiska, wskazując, że jej zdaniem oznaczenia takie pełniły funkcję nazwiska producenta przedmiotu i tym samym próbuje dopasować zastosowanie *poena falsi* dotyczące fałszownia nazwiska do fałszowania znaków. Autorka przyznaje, że swoje śmiało przypuszczenia opiera na dynamicznym rozwoju problematyki fałszerstw. Wraz ze wzrostem powszechności użycia testamentów pisanych, przepisy ustawy *lex Cornelia de falsis* zostały rozciągnięte również na inne dobra, w tym prawo do imienia. Słuszne wydaje się zatem, że oznaczenie autorstwa pełniące podobną funkcję mogło również z czasem zyskać ochronę *poena falsi*.

Szukając w źródłach jakiegokolwiek potwierdzenia ochrony oznaczeń, analizuje się przede wszystkim grupy tekstów odnoszące się do fałszowania imienia.

P.S. 5,25,11: *Qui sibi falsum nomen imposuerit, genus parentese finxerit, quo quid alienum interciperet caperet possideret, poena legis corneliae de falsis coercetur.*

⁴² E. SAMÀ, *Lex Cornelia de falsis: alle radici della tutela del marchio*, «Quaderni del Dipartimento di Scienza Giuridiche» 8/2003, s. 199-216.

⁴³ M.A. BENEDETTO, *op. cit.*, s. 587 przyp. 3.

We fragmencie tym mowa jest, że karze za fałszerstwo podlegał ten, kto w celu uzyskania czyjejs własności podszywa się pod inną osobę. Czyn ten można w pośredni sposób odnieść do fałszowania oznaczeń. W przypadku nakładania oznaczenia dopuszczający się takiego czynu zabierał pewnego rodzaju własność rzemieślnika związaną z wypracowaną przez niego rozpoznawalnością wytwarzanych towarów, która to własność określana jest w dzisiejszych czasach mianem własności intelektualnej. Zdaniem niektórych autorów, w tym Marino⁴⁴ i Scarlata Fazio⁴⁵, redakcja powyższego fragmentu, w którym brak ścisłego odniesienia do testamentów, pozwala czynić takie założenie.

D. 48,10,13 (Pap. 15 resp.): *Falsi nominis vel cognominis adseveratio poena falsi coercetur.*

Z powyższego fragmentu Papiniana dowiadujemy się jedynie, że przybieranie cudzego imienia i nazwiska podlegało karze *poena legis Corneliae*. Samà zadaje słuszne pytanie, czy wspomniana w tym fragmencie norma wywodzi się z tekstu Sulli, który to zapis, jak pamiętamy, odnosił się w swoim oryginalnym brzmieniu jedynie do fałszowania testamentów, czy też jest efektem dalszych zmian. Można zatem domniemywać, że wraz ze wzrostem ilości oznaczeń używanych w obrocie do znakowania produktów pojawiła się konieczność ich ochrony przed nienależnym używaniem przez osoby nieuprawnione. Ochrona powinna obejmować również zapobieganie wszelkim zmianom, które mogły doprowadzić do zniweczenia więzi pomiędzy podmiotem nakładającym oznaczenie a produktem. Są to jednak tylko przypuszczenia, podobnie jak te dotyczące fałszowania samych pieczęci.

Dyskusyjna pozostaje kwestia związana z fałszowaniem pieczęci w oderwaniu od fałszerstw testamentów. Samà widzi podobieństwo pomiędzy wzrostem znaczenia oznaczeń autorstwa a rozwojem zagadnienia dotyczącego fałszowania pieczęci, które karane było w początkowej fazie jedynie w odniesieniu do testamentów i monet,

⁴⁴ F. MARINO, *Appunti...*, s. 775.

⁴⁵ M. SCARLATA-FAZIO, *Falsità e falso...*, s. 514.

by następnie poprzez *S.C. Libonianum* rozszerzyć karalność także na umieszczanie ich na innych dokumentach⁴⁶.

Godny podkreślenia jest fakt, iż określenie *signum* nie posiadało jednoznacznego znaczenia i, jak wskazują przedstawiciele doktryny, mogło oznaczać odbicie lub pieczęć.

D. 48,10,30 (Modest. 12 *pandect.*): *Lege Cornelia testamentaria obligatur, qui signum adulterinum fecerit sculpsit.*

Powyższy fragment wskazuje, że fałszowanie pieczęci przyjmowało różne postacie, tzn. nie tylko wyrabiania, ale też rzeźbienia pieczęci.

P.S. 5,25,1: *Lege Cornelia testamentaria tenentur: qui testamentum quodve aliud instrumentum falsum sciens dolo malo scripserit recitaverit subiecerit suppresserit amoverit resignaverit deleverit, quodve signum adulterinum sculpsit fecerit expresserit amoverit reseraverit, quive nummos aureos argenteos adulteraverit laverit conflaverit raserit corruperit vitiaverit, vultuve principum signatam monetam praeter adulterinam reprobaverit: honestiores quidem in insulam deportantur, humiliores autem aut in metallum dantur aut in crucem tolluntur: servi autem post admissum manumissi capite puniuntur.*

Następujące czasowniki *sculpere, facere exprimere, amovere, reserare* użyte w tekście Sentencji, w cytowanym już wielokrotnie fragmencie P.S. 5,25,1, potwierdzają, że naruszenie pieczęci właściciela mogło następować poprzez naśladowanie odbicia i przygotowanie matrycy. Marino słusznie zauważa, że są to jedynie czynności przygotowawcze do nałożenia pieczęci sfalszowanych na testament, a z czasem również na inne dokumenty. Autorzy tacy, jak Archi⁴⁷, podkreślają wagę pieczęci poza obszarem testamentów i rozważają możliwość karania tego rodzaju fałszerstw. Skoro karane były czynności przygo-

⁴⁶ E. SAMÀ, *op. cit.*, s. 199-216; P.S. 5,25,1 i P.S. 4,18,7, D. 48,10,9,3 oraz Coll. 8,7,1.

⁴⁷ G.G. ARCHI, *Problemi...*, s. 1514.

towarowe do tworzenia pieczęci, to pośrednio karane było nakładanie takich pieczęci na różne towary. Sfałszowane pieczęcie nie były wykorzystywane jedynie w odniesieniu do testamentów, a ich zastosowanie mogło być szersze.

Przedstawiciele doktryny, przyznając, iż brakuje źródeł, które potwierdzałyby karalność fałszowania oznaczeń, podejmują analizę tego zjawiska jako oszustwa. Oszustwo lub raczej ryzyko wprowadzenia w błąd jest w dzisiejszych czasach jedną z przesłanek wymaganych do stwierdzenia naruszenia znaku towarowego⁴⁸.

Przestępstwo oszustwa zostało opisane przez Ulpiana.

D. 47.20.3.1 (Ulp. 8 *de off. procons.*): *Stellionatum autem obici posse his, qui dolo quid fecerunt, sciendum est, scilicet si aliud crimen non sit quod obiciatur: quod enim in privatis iudiciis est de dolo actio, hoc in criminibus stellionatus persecutio. Ubi cumque igitur titulus criminis deficit, illic stellionatus obiciemus. Maxime autem in his locum habet: si quis forte rem alii obligatam dissimulata obligatione per calliditatem alii distraxerit vel permutaverit vel in solutum dederit: nam hae omnes species stellionatum continent. Sed et si quis merces supposuerit vel obligatas averterit*

⁴⁸ Zgodnie z poglądami doktryny: przepisy prawa powinny zabezpieczać przekazywanie przez znak towarowy prawdziwych informacji o pochodzeniu komercyjnym towaru. Chodzi o wyłączenie możliwości pomyłek (niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd) konsumenta co do pochodzenia towaru. Uprawniony do znaku powinien mieć prawną wyłączność decydowania o nałożeniu znaku na towar, wprowadzeniu do obrotu tak oznaczonego towaru oraz o podjęciu reklamy towaru pod tym znakiem. Wyłączenie niebezpieczeństwa takich pomyłek nabywców towarów wymaga stworzenia strefy ochronnej wokół znaku towarowego. Zakazane powinno być nie tylko używanie przez osobę trzecią takiego samego oznaczenia dla tych samych towarów, ale również używanie oznaczeń podobnych dla tych samych towarów lub towarów podobnych. Ponieważ jednak nie każde używanie oznaczenia w związku z towarem musi wywoływać niebezpieczeństwo wprowadzania w błąd, to granicą wyłączności jest możliwość powstania pomyłek co do pochodzenia towaru z tym znakiem. R. SKUBISZ, *Znaki towarowe. Ewolucja przedmiotu ochrony prawnej*, materiały z konferencji pt. *Polski i europejski system ochrony własności przemysłowej* przeprowadzonej w dniu 3 października 2008 r. w Muzeum Techniki, http://www.uprp.pl/uprp/Lead01_58,1177,7,index.pl,text/.

vel si corruperit, aequè stellionatus reus erit. Item si quis imposturam fecerit vel collusionem in necem alterius, stellionatus poterit postulari. Et ut generaliter dixerim, deficiente titulo criminis hoc crimen locum habet, nec est opus species enumerare.

Jak wskazuje Berger, opisu tego nie można uznać za definicję pojęcia oszustwa (*stellionatus*). Ogólnie rzecz biorąc, pojęcie *stellionatus* odnosiło się do wszelkiego rodzaju oszustw, naciągania, podstępu, które nie były zaklasyfikowane jako oddzielne przestępstwo, takie, jak np. kradzież (*furtum*) lub fałszerstwo (*falsum*). *Stellionatus* nie stanowił *crimen publicum*. Jeśli oskarżenie na jego podstawie zostało podniesione przed *praefectus urbi*⁴⁹, to od decyzji tego ostatniego zależało, czy rozpoczynało się postępowanie przeciwko oskarżonemu⁵⁰. Wymiar kary zaś uzależniony był od statusu społecznego oskarżonego i w przypadku osób wyższego stanu było to przeważnie czasowe zesłanie na wyspę⁵¹.

Poniższe fragmenty pozwalają nam na szukanie powiązania pomiędzy oszustwem a fałszerstwem.

D. 48,10,28 (Modest. 4 *resp.*): *Si, a debitore praelato die, pignoris obligatio mentiatur, falsi crimini locus est.*

C. 9,22,15 (Imperatores Diocletianus, Maximianus): *Si creditor colludens cum debitore suo tibi praedium venundedit, falsum commisit et tibi nihil officit, sed se magis criminis accusationi fecit obnoxium.*

W pierwszym fragmencie spotykamy się ze wskazaniem, że podanie fałszywej daty przez dłużnika skutkowało odpowiedzialnością *crimen falsi*. Tak więc czyn kojarzony z oszustwem karany był jak fałszer-

⁴⁹ R. MENTXAKA, *Stellionatus*, «BIDR» 91/1988, s., s. 277 i n.; S. RUCIŃSKI, 'Praefectus Urbi'. Strażnik porządku publicznego w Rzymie w okresie Cesarstwa, «Poznańskie Studia Historyczne» 20/2008, s. 312 i n.

⁵⁰ A. BERGER, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953, s. 715.

⁵¹ D. 47,20,3,2.

stwo. W drugim tekście mowa jest o zмовie wierzyciela z dłużnikiem i sprzedaży ziemi. Jeśli wierzyciel będący w zмовie z dłużnikiem sprzedał kawałek ziemi, dopuszczał się tym samym fałszerstwa i odpowiadał nawet, jeśli osoba, która nabyła ziemię, nie poniosła szkody. Czynność taka, kojarząca się niewątpliwie z oszustwem, opisana została w C. 9,22,15 jako fałszerstwo. W doktrynie jest wiele dyskusji dotyczących klasyfikowania poszczególnych czynów jako fałszerstwa albo jako oszustwa. Analiza powyższych fragmentów pozwala zauważyć, że różnica pomiędzy fałszerstwem a oszustwem była czasami niewielka i czyn, który w danym okresie został zaklasyfikowany jako fałszerstwo, w okresie późniejszym mógł odnosić się do oszustwa. Tak, jak wskazuje Garofalo, oszustwo było czynione z przebiegłością mającą na celu skorzystanie z dobrej wiary innych⁵².

To założenie nie zmieniło się do czasów dzisiejszych. Nakładający sfalszowane oznaczenia fałszierz liczy na możliwość wprowadzenia w błąd tych, którzy pokładają wiarę w określonych oznaczeniach. Przyczyna takiego postępowania zarówno w czasach starożytnych, jak też obecnie, jest taka sama, czyli stanowi ją chęć zdobycia dodatkowych korzyści. Przedmiot oznaczony fałszywym oznaczeniem zwiększał swoją wartość i mógł być sprzedany za wyższą cenę. Jak słusznie można zauważyć, w przestępstwie oszustwa bardziej niż ostateczny rezultat, tak jak to było w przypadku fałszerstwa, liczy się oszustwo jako środek do osiągnięcia zamierzonego rezultatu. Taki system pojmowania przestępstwa zbliżony jest do traktowania oszustwa we współczesnych prawodawstwach.

III. PODSUMOWANIE

Początkowo relacje w społeczności rzymskiej były zbliżone do relacji występujących w innych społecznościach antycznych, przy szczególnie zauważalnym związku prawa karnego z religią. Wobec tego kładziono szczególny nacisk na fałszywe zeznania jako przykład

⁵² L. GAROFALO, *La persecuzione dello stellionato nel diritto romano*, Padova 1992, s. 116-130.

obrazy bogów⁵³. W historycznym rozwoju prawa rzymskiego kolejnym czynnikiem wskazującym na to, że dany przedmiot zasługuje na ochronę przed fałszerstwem był jego wpływ na porządek publiczny lub inne dobra o istotnym znaczeniu dla całej społeczności, jak chociażby pewność transakcji handlowych widoczna szczególnie w okresie panowania cesarza Hadriana. Chronione dobro było jednak rozumiane inaczej niż postrzega je współczesne społeczeństwo i prawo. Zatem nie zostały objęte ochroną te czyny, które, chociaż zbliżone były do fałszowania pieczęci, godziły jedynie w dobro poszczególnych jednostek. Należy jednak stwierdzić, że odnośnie do odpowiedzialności karnej, nie znajdujemy żadnego potwierdzenia w źródłach, które wskazywałyoby, iż fałszowanie oznaczeń nakładanych na towary karane było *poena legis Corneliae*. Działanie takie godziło w jednostkowy interes osoby uprawnionej i prowadziło do zniechęcenia w inwestowanie w swój produkt oraz jego jakość. Osłabienie ochrony oznaczeń wskazujących na autorstwo prowadziło faktycznie do osłabienia, a nawet zniszczenia mechanizmu konkurencji.

W tym miejscu warto przedstawić pytania, które przewijają się w opracowaniach dotyczących tej tematyki. Podstawowe pytanie dotyczy zakresu uregulowania, którego podjął się Sulla: dlaczego dokonano wyboru akurat fałszowania testamentów oraz monet? Możemy jedynie przypuszczać, iż ustawodawca, wprowadzając regulacje mające na celu uporządkowanie sytuacji w państwie, uznał kwestie związane z pewnością obrotu oraz dziedziczenia za jedne z najważniejszych. Prawdopodobnie wynikało to z analizy wcześniejszych doświadczeń i w związku z tym Sulla nie zajął się problemem nowym⁵⁴. Jedynie usankcjonował on to, co od dawna uważane i piętnowane było przez społeczność rzymską. Ustawodawca rzymski w nakładaniu oszukańczych, podrobionych oznaczeń

⁵³ P. VOCI, *Diritto sacro romano in età arcaica*, «SDHI» 19/1953, s. 38-103; R. VON JHERING, *Geist des römischen Rechts auf den verschiedenen Stufen seiner Entwicklung*, I, s. 275, B. SANTALUCIA, *Alle origini del processo penale*, «Iura» 35/1984, s. 47 i n.

⁵⁴ G.G. ARCHI, *Problemi...*, s. 1587; F. MARINO, *Cic. Verr. II,1,42,108 e la repressione del falso*, [w:] *Idee vecchie e nuove sul diritto criminale romano*, red. A. BURDESE, Padova 1988, s. 137 i n.

nie upatruje naruszenia dobra publicznego, a jedynie konsekwencji, jakie mogą ponieść pojedynczy producenci. W tym właśnie upatrujemy odpowiedzi na pytanie, dlaczego fałszowanie oznaczeń autorstwa nie zostało objęte omawianą ustawą. *Lex Cornelia* penalizowała te zachowania, które mogły mieć wpływ na dobro całej społeczności i państwa. Fałszowanie autorstwa, zdaniem tego ustawodawcy, naruszało jedynie dobro konkretnego producenta.

FALSE DESIGNATION OF AUTHORSHIP IN ANCIENT ROME
AND THE *LEX CORNELIA DE FALSIS*

Summary

The *lex Cornelia testamentaria nummaria*, later known as the *lex Cornelia de falsis*, was the first Roman comprehensive anti-fraud law. Initially its scope only covered forged wills and counterfeit coinage. In the early first century AD other documents were given legal protection under criminal law against forgery. Later Roman anti-fraud laws were expanded to cover cases of falsifying documents, making false statements, corrupting judges, and adulterating and using adulterated weights and measures. There was no legal definition in ancient Rome of the trademark in the modern sense, but craftsmen's stamps and workshop marks, which had been in use since time immemorial and were an indispensable appurtenance associated with the expansion of the Roman Empire and the growth of its trade, played a similar role. The use of false or forged designations could presumably be treated as analogous to the use of a false identity, which was punishable by the *poena legis Corneliae*. However, there are no Roman law sources showing evidence of protection for this kind of designation. Presumably there was a need for craftsmen's marks to inform buyers about a product's origin and features. Yet the real purpose of those descriptions was to protect the interests of the craftsman or producer, while the protection of his customers was more of an indirect effect. There are no sources to unequivocally confirm the punishability of counterfeit-

ing craftsmen's marks and the treatment of the phenomenon as fraud. The Roman legislator did not perceive the use of forged designations as a violation of the public good, but rather only as a risk which individual craftsmen or producers had to reckon with. The *lex Cornelia* penalised conduct that could affect the interest of the public and state. In the opinion of the Roman legislator false authorship only violated the interest of the producer concerned.

Słowa kluczowe: *lex Cornelia de falsis*, fałszowanie oznaczeń autorstwa.

Key words: *lex Cornelia de falsis*, false designation of authorship.